

Piotr Szlezynger

DAWNY KOŚCIÓŁ PARAFIALNY W DZYGÓWCE NA BRACŁAWSZCZYŹNIE (UKRAINA)

Dzygówka, obecnie niewielka wieś, a dawniej miasteczko, leży w dawnym powiecie jampolskim nad rzeką Szumiłówką, zwaną też Korytną. Miasto znajdowało się w dawnym województwie braclawskim, a od 1772 r. pozostawało poza granicami Rzeczypospolitej. W poł. XIX w. wydaje się być dość bogate, ludność trudniła się przeważnie rolnictwem, handlem, rzemiosłem i w niewielkim stopniu pracowała w przemyśle (gorzelnia, browar, młyn wodny)¹. Miasto wraz z okolicznymi dobrami stanowiło od XVIII w. prywatną własność Jaroszyńskich. W połowie XIX w. były tu: cerkiew prawosławna p.w. św. Michała, kościół parafialny, synagoga, szkoła i urząd gminny.

W końcu XVIII w. Jaroszyńscy wzniesli w Dzygówce obszerne zabudowania dworskie, w skład których wchodził dwukondygnacyjny pałac z balkonem na osi, wspartym na kolumnach, z obszernym podjazdem z dziedzińca, ujętym jednokondygnacyjnymi oficykami. Wewnątrz istniały bogato urządzone sale z galerią obrazów płócien mistrzów francuskich, holenderskich i obrazami polskich artystów, m.in. Kossaka, Grottgera, Rosena, a także zbrojownia².

W Dzygówce nie było kościoła, stąd wnuk fundatora pałacu — Wincenty Jaroszyński wznosił w 1805 r. kościół parafialny p.w. Zesłania Świętego Ducha, konsekrowany w 1841 r. przez biskupa kamienieckiego

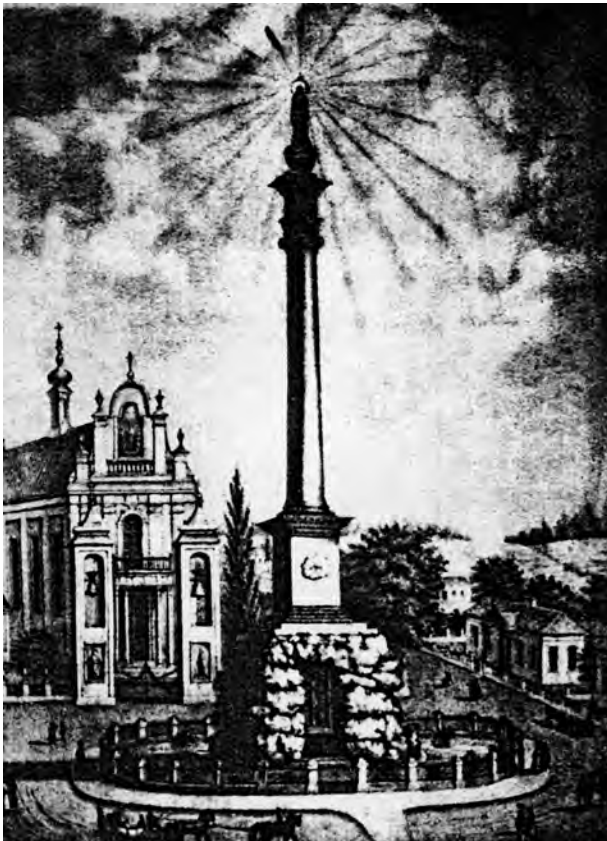


1. Dzygówka (obecnie Ukraina, obwód winnicki). Widok kościoła parafialnego p.w. Zesłania Świętego Ducha z zespołem dzwonnicy i kolumną, około 1871–1873 r. Rysunek podmalowany akwarelą, Napoleon Orda, oryg. 19,3 x 28,1 cm, Teka Podole, Muzeum Narodowe w Krakowie, sygn. III–r. a. 2962, neg. 7112/A

1. Dzygówka (today: Ukraine, precinct of Winnica). View of the parish church of the Descent of the Holy Ghost with a complex of bell towers and a column, about 1871–1873. Drawing underpainted with a water colour by Napoleon Orda, original 19,3 x 28,1 cm., The Podolia Folio, National Museum in Cracow, III–r. a. 2962, neg. 7112/A

1. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. II, Warszawa 1881, s. 312; A. Maryański, Dzygówka.

2. A. Urbański, Z czarnego szlaku i tamtych rubieży. Zabytki polskie przepadłe na Podolu, Wołyniu, Ukrainie, wyd. 2, Warszawa 1928, s. 6–9.



2. Dzygówka. Widok kościoła parafialnego, na drugim planie pałac właścicieli dóbr — Jaroszyńskich. Stan około 1900 r. Rysunek nieznanego autora. Reprod. wg A. Urbański, *Z czarnego szlaku i tamtych rubieży. Zabytki polskie przepadłe na Podolu, Wołyniu, Ukrainie*, wyd. 2, Warszawa 1928, s. 8

2. Dzygówka. View of parish church, in the background: palace of the Jaroszyński family, owners of the estate. State about 1900. Drawing by an unknown author. Reprod. acc. to A. Urbański, *Z czarnego szlaku i tamtych rubieży. Zabytki polskie przepadłe na Podolu, Wołyniu, Ukrainie (From the Black Trail and Distant Outposts. Polish Historical Monuments Lost in Podolia, Volhynia and Ukraine)*, 2nd ed., Warszawa 1928, p. 8

Franciszka Mackiewicz³. Obok kościoła w tym samym czasie powstała plebania z trójkątnym frontonem wspartym na zdwojonych kolumnach, a więc w typie staropolskiego dworu. Świątynia znajdowała się w diecezji kijowskiej, zwanej też żytomierską, w dekanacie braclawskim (równym d. województwu braclawskiemu), następnie w diecezji kamienieckiej, a po jej likwidacji w 1866 r. — w archidiecezji mohylewskiej⁴.

3. W. Ostrowski, *O założeniu biskupstwa kamienieckiego*, „Przegląd Katolicki” 1863, z. 19, s. 296.

4. S. Litak, *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 roku*, Lublin 1980 oraz tegoż autora, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1996, s. 8; autor nie ujmuje omawianej świątyni.

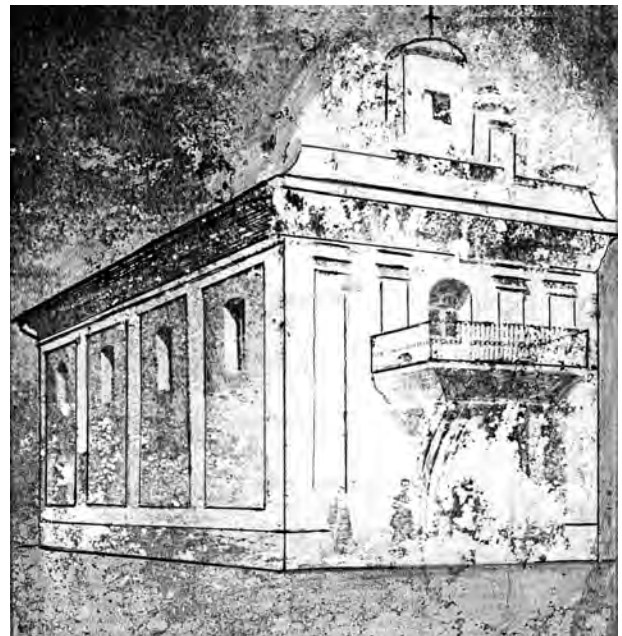
5. Np. J. Kowalczyk, *Późnobarokowe kościoły i klasztory diecezji kijowskiej i dekanatu braclawskiego*, (w:) *Sztuka Kresów Wschodnich*, t. III, Kraków 1998, s. 19–38. Autor wymienia jako fundatorów Jaroszyńskich, nie wiążąc ich jednak z żadną konkretną fundacją, np. z Dzygówką. Inspiracją do podjęcia badań nad świątynią

Świątynia była jedyną wzniesioną w 1 ćwierci XIX w. na terenie rozległego dekanatu. Budowla ta była całkowicie pomijana w dotychczasowej literaturze historycznej i historyczno-artystycznej⁵. Ciekawa architektura świątyni i oryginalne przestrzenne założenie otaczających go budowli skłoniły mnie do przedstawienia problematyki badawczej i konserwatorskiej budowli.

Kościół prawdopodobnie był czynny aż do okresu międzywojennego. Wiadomo, że w 1919 r. miejscowa ludność doszczętnie obrabowała pałac, być może jej ofiarą padła wówczas także świątynia⁶. Do naszych czasów dotrwała jej surowa bryła pozbawiona fasady i pierwotnej aranżacji otoczenia.

Cenną pomocą w omówieniu zniszczonej świątyni okazały się: jedno zdjęcie fotograficzne z 1 ćwierci naszego wieku, dwa rysunki (jeden — Napoleona Ordy, z około 1871–1873 r.)⁷ oraz trzy fotografie publikowane w „Biesiadzie Literackiej” w 1909 r.

Jednonawowa, prawdopodobnie orientowana świątynia została wzniesiona z cegły, otynkowana, na planie podłużnym bliskim prostokątowi, o wymiarach



3. Dzygówka. Fasada i boczna elewacja kościoła parafialnego w 1 ćwierci XX w. Fot. nieznanego autora, odbitka w posiadaniu autora

3. Dzygówka. Façade and side elevation of parish church in the first quarter of the twentieth century. Photo: unknown author, property of P. Szlezzynger

stała się praca autora na prośbę dawnych parafian, obejmująca rekonstrukcję niezachowanej fasady świątyni, jej detalu architektonicznego (wazony) oraz najbliższego otoczenia.

6. A. Urbański, op. cit., s. 9.

7. Fotografia w prywatnym posiadaniu autora, otrzymana od prof. dr. Jana K. Ostrowskiego, rysunek Ordy w Muzeum Narodowym w Krakowie, podpisany: „Dzygówka 11 sierpnia, Stanisław Jaroszyński”, neg 7112/A, wg: *Katalog rysunków architektonicznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie*, t. I: *Rysunki Napoleona Ordy*, oprac. Z. Kucielska i Z. Tobiaszowa, Warszawa 1975, s. 58 (dalej: *Katalog*).

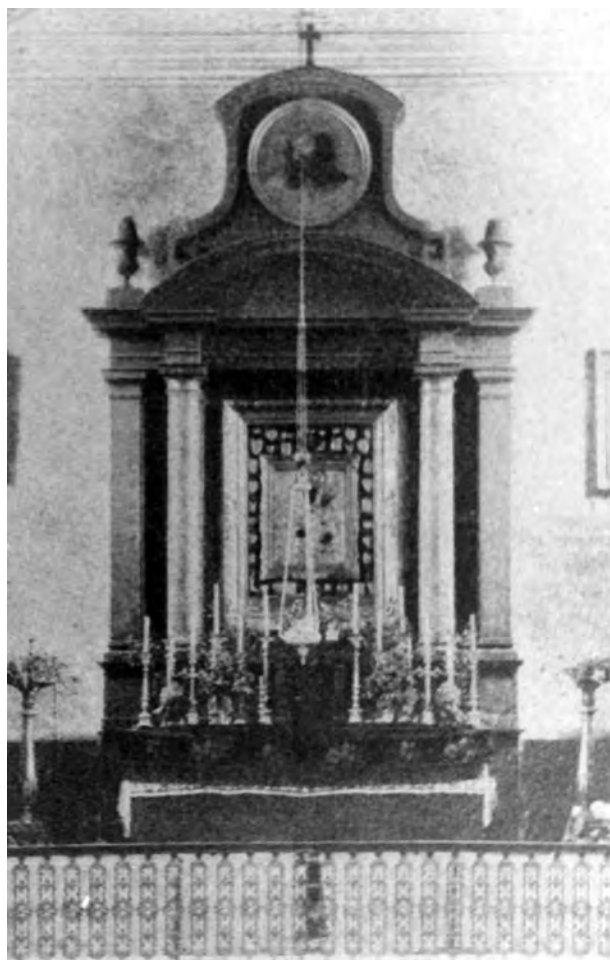
wnętrza 8,95 x 19,5 m, a z zewnątrz 11 x 21 m. Salowe wnętrze było przesklepione kolebką. Nad prezbiterium wznosiła się wysoka sygnaturka, ośmioboczna, z kopułowym daszkiem i krzyżem. W najbliższym otoczeniu kościoła w początku XIX w. istniał cmentarz.

Fasada o pierwotnej wysokości około 15–16 m, wyróżniała się wysokim belkowaniem dzielącym ją na dwie kondygnacje. Wysokie, czteroprzęsłowe przyziemie dzielone było wyprofilowanymi w tynku pilastrami toskańskimi z uwysmuklającymi je nadstawami, zamknięte wysokim, nieprzełamany, prawidłowym belkowaniem toskańskim. W wyższej części omawianej kondygnacji widoczny jest silnie wysunięty balkon, o prostych podziałach, wsparty na czterech kolumnach toskańskich, służący zapewne wystawianiu słynącego łaskami wizerunku maryjnego. Do portyku wspierającego balkon prowadziły rozbudowane, trzybiegowe schody. Cztery pilastry w przyziemiu fasady w wyższej kondygnacji przechodziły w postumenty z klasycyzującymi wazonami. W górnej, wyraźnie niższej kondygnacji ujmowały one ozdobny szczyt zamknięty półkoliście, zwieńczony krzyżem, ze ślepą balustradą, za którą widniała półkoliście zamknięta nisza z namalowanym wizerunkiem maryjnym. Ozdobny szczyt i wazony wieńczące fasadę oraz sygnaturka na drugim planie ożywiały jej sylwetę, podnosząc walory scenograficzne budowli.

Boczne elewacje podzielone były bezporządkowymi lizenami na cztery przęsła, zamknięte wysokim belkowaniem i silnie wysuniętym gzymsem, z przebitymi w płycinach wysoko umieszczonymi zamkniętymi łukiem odcinkowymi oknami. Od południa stała niewielka dobudówka, mieszcząca zapewne zakrynięcie od strony wzniesionej poza ogrodzeniem świątyni, jednokondygnacyjnej plebanii z ryzalitem i z portykiem na osi.

Brak jest danych do ikonografii wnętrza, poza jedną ilustracją opublikowaną w prasie w 1909 r.⁸, ukazującą główny ołtarz (fundacji Rakowskich) z obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem, z licznymi wotami⁹. Klasycyzujący ołtarz, o lekko wysuniętej w części środkowej aediculi, wspartej na dwu kolumnach toskańskich, w części głównej zwieńczony był płomienistymi wazonami, z nadstawą z obrazem Ecce Homo w okrągłej ramie, z krzyżem na szczycie.

Świątynię i plebanię ujmowało nie zachowane ogrodzenie, na które składały się murowane słupki z drewnianymi sztachetami. U wejścia wznosiły się dwie dzwonnice, nakryte łamanymi daszkami, przysadziste w proporcjach, czworoboczne w planie, z niszami w dolnej kondygnacji, a z dzwonami w przepartych ażurach otworów wyżej, zwieńczone krzyżami. Były tak blisko siebie ustawione, że tworzyły w ten sposób monumentalną bramę.



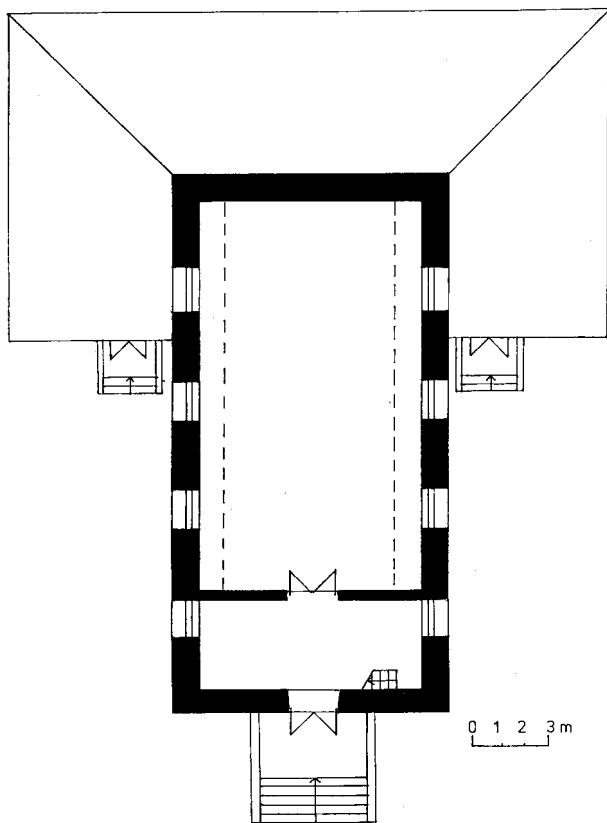
4. Dzygówka. Widok ołtarza głównego w 1909 r. „Biesiada Literacka”, nr 43 z 22 X 1909, s. 333

4. Dzygówka. View of main altar in 1909, „Biesiada Literacka”, no. 43: 22 October 1909, p. 333

Syn fundatora świątyni — Antoni, miał sprowadzić z Włoch do Dzygówki mistrzów kamieniarzy w celu nauki miejscowych rzemieślników, efektem tej współpracy było wzniesienie w roku 1835 murowanej kolumny ze statua Matki Boskiej, poza obrębem kościoła. Przed fasadą kościoła, na wydzielonym, okrągłym w planie plateau, ujętym podobnym do kościelnego ogrodzeniem, stała wysmukła kolumna na wysokim postumencie stylizowanym na skałę, mieszcząca kapliczkę ze statua wewnątrz, wzniesionym z dzikiego, łamanego kamienia. Składała się z wysokiego, ogzysowanego cokołu z płaskorzeźbionym Okiem Opatrzności, wysmukłego trzonu z ciosowego kamienia, głowicy w porządku jońskim z nadstawą—fragmentem belkowania, na którym stała figura Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej na kuli ziemskiej oplecionej wężem.

8. An., *Kartki ilustrowane. Kościół w Dzygówce*, „Biesiada Literacka”, nr 43 z 22 X 1909, s. 333.

9. Nie wspomina o nim Waław z Sulgostowa [Nowakowski], *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej*, Kraków 1902.



5. Dzigówka. Plan przyziemia kościoła dawniej parafialnego. Pomiar i oprac. P. Szlezzynger, 1997 r.

5. Dzigówka. Plan of the ground floor of former parish church. Measurement and prep. by P. Szlezzynger, 1997

Stan obecny omawianego kościoła jest dramatyczny, pomimo bowiem przejścia go w 1990 r. przez ojców bernardynów z Krakowa, obsługujących pobliską parafię w Miastkówce¹⁰, świątynia nie została konsekrowana, a brak środków wstrzymuje rozpoczęcie prac konserwatorskich. W okresie powojennym przebudowano świątynię na salę gimnastyczną, całkowicie przekształcono fasadę, rozebrano drugą kondygnację, a w jej miejsce wzniesiono prostą ścianę kolankową. Rozebrano też balkon wraz z kolumnami, sygnaturkę nad nawą, całkowicie zniszczono ogrodzenie i dzwonnice, usunięto kolumnę z figurą Matki Boskiej i grotą-kapliczką oraz splantowano przylegający doń teren. Zwalono sklepienia dzieląc wewnątrz częściowo na dwie kondygnacje żelbetowym stropem, wyłożonym gipsowymi płytkami, zarazem zbito detale architektoniczne, dewastując w ten sposób całkowicie wystrój wnętrza. Dach pokryto falistymi płytami z eternitu. Prawie bez zmian zachowały się natomiast boczne elewacje. Wysokość, na której wzniesiono górną kondygnację wnętrza, wynosząca 7,48 m, wskazuje na wysokość pod-



6. Dzigówka. Fasada dawnego kościoła parafialnego, stan w 1997 r. Fot. P. Szlezzynger

6. Dzigówka. Façade of former parish church. State in 1997. Photo: P. Szlezzynger

stawy niezachowanego sklepienia. Do dawnego prezbiterium od zewnątrz dobudowano poprzecznie do osi nawy obszerną, jednokondygnacyjną dobudowę, na planie prostokąta o wymiarach 22,06 x 11,80 m, o wysokości 3,5 m, krytą dachem namiotowym z płyt falistych z eternitu, z dwoma wejściami przy bocznych ścianach dawnej świątyni i z oknami po dwa z krótszego boku i cztery z dłuższego. Obecnie usytuowano tu zakrystię i pomieszczenia pomocnicze.

W 1995 r. odnaleziono częściowo zakopany koło kościoła, częściowo zatopiony w rzece ołtarz główny, o strukturze z szarego marmuru, być może z „Dębniaka”. Niestety, nie podjęto przy nim żadnych prac, jest składowany na zewnątrz świątyni. Obraz Matki Boskiej z ołtarza przechowała w ukryciu okoliczna ludność.

Opierając się na ikonografii i pomiarach na miejscu odtworzyłem dawną fasadę świątyni, jednak do chwili obecnej (1998 r.) zdołano na miejscu jedynie zebrać i przygotować materiały budowlane: kamień, piasek i wapno do wykonania niezbędnego ogrodzenia. Nie podjęto samych prac restauracyjnych z uwagi na brak

10. Objął ją wieloletni zesłaniec, katorżnik Workuty i Kołomy, o. Marcellian — Wojciech Darzycki, aktualnie od 1995 r. wikariusz

generalny diecezji w Kamieńcu Podolskim, w której znajduje się omawiany kościół.

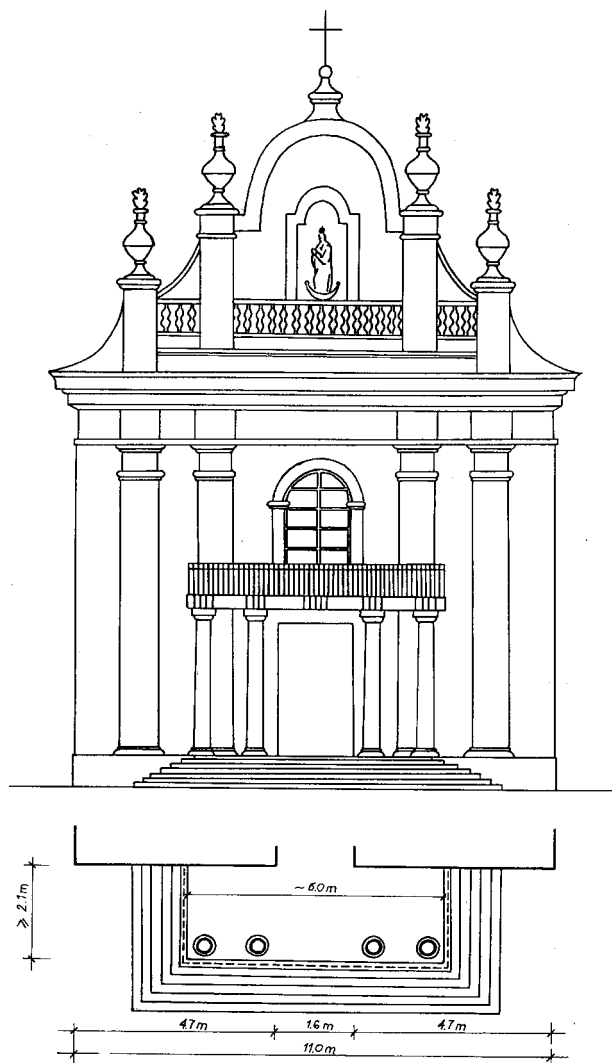
środków, ograniczono się jedynie do remontu systemu gospodarczym surowego, pozbawionego dawnego wystroju wnętrza¹¹, w którym odprawiane są nabożeństwa. W oparciu o podziały widoczne w projekcie pomalowano fasadę, imitując w ten sposób pierwotną artykulację, wykształconą w tynku. W takiej sytuacji nie wiadomo, kiedy rozpoczną się prace przy rekonstrukcji fasady i czy zostaną odtworzone dzwonnice i kolumna z kaplicą. Zdaniem autora projektu możliwe byłoby odbudowanie parawanowej fasady z materiału budowlanego (cegła), uzyskanego z rozebranej dobudowy przyprzezbiterialnej — dawnego zaplecza sali gimnastycznej.

Zarówno sam kościół, jak i przestrzeń otoczenia, zostały zaprojektowane starannie, biorąc pod uwagę efekty widokowe i organizację przestrzeni związanej z kultem. Figura Marki Boskiej Niepokalanej na kolumnie dominowała w krajobrazie Dzygówki. Ten rozbudowany przestrzennie zespół sakralny, o dobrej — jak można wnioskować na podstawie ikonografii — architekturze, był charakterystyczny dla kościołów pielgrzymkowych, zawierających cudowne wizerunki, gdzie przed świątyniami formowano przestrzeń dla wiernych, wznosząc ogrodzenia z narożnymi pawilonami pełniącymi funkcje dzwonnicy lub kapliczek¹².

Parateatralne, późnobarokowe rozwiązanie przestrzenne, na które składały się: kolumna z grotą-kaplicą (mieszczącą nie znaną statuetkę), brama z dzwonicami, schody i „portyk” balkonu było rozwiązaniem oryginalnym, ale spotykanym na Podolu w nieco skromniejszych rozmiarach¹³. Rozwiązanie przestrzenne świątyni ujętej murem z narożnymi dzwonicami spotykamy w polskiej architekturze już w XVII w. w Koniopolu, Kłoczewie, a na Podolu w następnym stuleciu w Tarnorudzie i Tynnej. Fasada omawianej świątyni, podobnie jak większość świątyni na Podolu, była bezwieżowa (Felsztyn, Kitajgród, Tarnoruda, Szarogród, Smotrycz)¹⁴, ale wyróżniała się starannie opracowanym detalem, statycznymi formami, spokojnymi, klasycyzującymi w wyrazie.

Kolumny z figurami maryjnymi często były ustawiane przed barokowymi kościołami w XVIII i na początku XIX w., np. w Krakowie przed kościołami kapucynów, wizytek i bernardynów, a na Podolu przed katedrą kamieniecką (na dawnym minarecie), gdzie dominowała w panoramie miasta, oraz w Podkamieniu (zwana figurą Ledóchowskiego) przed jedną z kaplic w otoczeniu kościoła dominikanów¹⁵.

Wśród bliskich omawianej świątyni kościołów na Podolu warte wymienienia są świątynie w Tarnorudzie



7. Dzygówka. Odtworzona fasada kościoła parafialnego. Rys. i oprac. P. Szlezzynger

7. Dzygówka. Recreated façade of parish church. Drawing and prep. by P. Szlezzynger

(wzniesiony po 1754 r.) z silnie wypiętrzoną nad nawą sygnaturką, ze starannie opracowaną fasadą z balkonem i półkoliście zamkniętą niszą-loggią w górnej kondygnacji, ujętą balustradą, i kościół poddominikański w Smotryczu na Podolu (1768–1787 r.)¹⁶. W tym ostatnim podobieństwa widoczne są w proporcjach całej fasady, narożnych pilastrach przechodzących wyżej w postumenty z wazonami, założeniu balkonu, wspartego na czterech kolumnach w dolnej kondygnacji, z półkoliście ujętym nań wejściu oraz potraktowa-

11. Na przełomie 1997/1998 r. wyremontowano chór nad wejściem i wykonano nowe drzwi główne.

12. J. Kowalczyk, *Kościół późnobarokowe w diecezji kamienieckiej*, (w:) *Sztuka kresów wschodnich*, t. II, Kraków 1996, s. 100. Autor w swej pracy pominął świątynię w Dzygówce.

13. Okazałe dwuskrzydłowe schody i tarasy z balustradami, na których ustawiono figury, wzniesiono przed fasadami kościołów trynitarzy i karmelitów bosych w Kamieńcu Podolskim.

14. Kowalczyk, op. cit., s. 94

15. A. J. Baranowski, *Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koronnej w XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. LVII, 1995, nr 3–4, s. 303.

16. Wołyniak [J. Giżycki], *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX*, t. I, Warszawa 1928, s. 246; J. Kowalczyk, op. cit., il. 23.



8. Smotrycz k. Kamieńca Podolskiego. Kościół poddominikański p.w. św. Mikołaja. Rysunek podmalowany akwarelą, Napoleon Orda około 1871 r., oryg. 20 x 27,8 cm. Muzeum Narodowe w Krakowie, sygn. III-r. a.3033, za: Katalog rysunków architektonicznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, t. I: Rysunki Napoleona Ordy, oprac. Z. Kucielska, Z. Tobiaszowa, Warszawa 1975, s. 58

8. Smotrycz near Kamieniec Podolski, former Dominican church of St. Nicholas. Drawing underpainted with a water colour by Napoleon Orda, about 1871, original 20 x 27,8 cm. National Museum in Cracow, III-r. a. 3033, acc. to: Katalog rysunków architektonicznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie (Catalogue of Architectonic Drawings from the Collection of the National Museum in Cracow), vol. I: Rysunki Napoleona Ordy (Drawings by Napoleon Orda), prep. Z. Kucielska, Z. Tobiaszowa, Warszawa 1975, p. 58

niu szczytu ze spływami, o ekspresyjnej, późnobarokowej sylwecie. Niewielki szczyt i cztery postumenty z wazonami wsparte na pilastrach dolnej kondygnacji bliskie fasadzie dzygówickiej, widoczne są w też w fasadzie kościoła w Bolszowcach koło Stanisławowa (koniec XVIII w.).

Omawiana przeze mnie świątynia wskazuje na to, że formy późnobarokowe na dalekich kresach Rzeczypospolitej zakorzeniły się bardzo mocno i trwały jeszcze na początku XIX w. W widocznych w kościele w Dzygówce formach architektonicznych należy podkreślić dominację form statycznych, o prostych liniach, spokojnych, a więc bliskich nadchodzącym nowym tendencjom w architekturze klasycyzmu. Ten dominu-

jący nurt klasyczny widoczny jest w dyscyplinie używania porządków z zachowaniem właściwej superpozycji, a charakterystyczny dorycki portyk (w Dzygówce — balkon) spotykany był ówczesnie na Podolu — najokazalsze w Kamieńcu Podolskim przy katedrze ormiańskiej i przy kościele jezuitów. Gładkie, nieprofilowane obramienia drzwi i okien w Dzygówce, w typie surowej architektury, mogą być zwiastunem nadchodzącej epoki w sztuce — klasycyzmu. W chwili obecnej konieczne jest zabezpieczenie ocalałych fragmentów wyposażenia wnętrza i odtworzenie fasady, a w przyszłości odbudowa dzwonnicy i kolumny maryjnej z kapliczką, co pozwoli przywrócić historyczną wartość zespołu sakralnego w krajobrazie Dzygówki.

The Former Parish Church in Dzygówka in the Braclaw Region (Ukraine)

The church in Dzygówka is situated in a town in the former voivodeship of Braclaw; after 1772, the town found itself outside the borders of the Commonwealth, and today is located in the central part of the Republic of Ukraine. Up to the mid-nineteenth century Dzygówka was the property of the Jaroszyński family, and included a parish church, a Russian Orthodox church and a synagogue. The Roman Catholic church of the Descent of the Holy Ghost was founded in 1805 by the owners of the town, and erected in the vicinity of their palace. Despite the fact that the church in question, located in the diocese of Kiev, was the only of its sort built in the nineteenth century in the deanery of

Braclaw, whose area equalled that of a voivodeship, it remained totally ignored in heretofore literature concerning history, the history of art and the Church.

The one-nave church had a cradle vault and an ave-bell over the presbytery; a two-story façade, divided by high entablature, was distinguished by a distinctly forward balcony in the upper part, supported on four columns and probably serving the presentation of a miraculous Marian likeness. The upper storey was closed by a decorative gable, enclosed in a semi-circle, with a blind balustrade and vases on the sides. Next to the church the founders built a priest's house in the style of an Old Polish manor, with a portico

supported on columns; the whole object was encircled by a brick wall, and the entrance gate was composed of two bell towers, covered with ridge roofs. In front of the premise, a round fenced-in plateau, built in 1835, held a column with the figure of the Immaculately Conceived Virgin Mary, standing on a entablement stylised to resemble a rock with a shrine and a statue inside.

The church was used up to the inter-war period, but after the second world war its adaptation for the purposes of a gymnastic hall destroyed not only the outfitting of the

interior, but also the entire surrounding with the column and fencing. A present, the object is being rebuilt.

The discussed church was designed extremely carefully, with due attention paid to vista effects and the organisation of space (the column with the statue, the gate with the bell towers, and the façade of the church). All indicates that Late Baroque forms became well enrooted in the distant borderlands of the Commonwealth and continued to exist as late as the beginning of the nineteenth century. On the other hand, the simple and calm lines of the opening frames disclose tendencies close to Classicistic architecture.